



Joanna Pachalke, **Magiczna dekada. Rola dyskursu „magii Podlasia” i filmu „Cząstka Podlasia” w tworzeniu nowego wizerunku województwa w latach 2007–2017**
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Białystok 2018

„Magia Podlasia” wykreowana organicznie, niepodparta dotychczas zaplanowaną akcją promocyjną, zainteresowała mnie jako zjawisko wspierające tworzenie zupełnie nowego wizerunku województwa podlaskiego. W tym samym czasie obserwowałam również rosnącą popularność filmu krótkometrażowego „Cząstka Podlasia”, analizując, co – oprócz niezaprzeczalnego profesjonalizmu twórców – spowodowało tak pozytywną reakcję publiczności. Zastanawiałam się czy „magia Podlasia” wykorzystana w filmie mogła mieć wpływ na jego popularność, a także czy może wspierać region w odczarowywaniu narosłych przez lata stereotypów – Polski B, miejsca ksenofobicznego i mało atrakcyjnego turystycznie. Nie chciałam ograniczać jej sztywnymi, naukowymi ramami – analiza dyskursu pozwoliła mi jednak uzyskać narzędzia, dzięki którym mogłam w ustrukturyzowany, przemyślany sposób spróbować zrozumieć fenomen Podlasia magicznego, mistycznego, trochę odrealnionego.

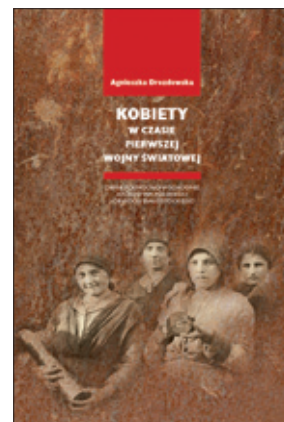
fragment *Wstępu*



Joanna Schmidt, **Zdrowie mieszczan w dobie oświecenia. Polityka zdrowotna właścicieli miast prywatnych z pogranicza polsko-litewskiego**
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Białystok 2018

Celem niniejszej pracy jest próba odpowiedzi na pytanie, jaką politykę zdrowotną prowadzono w wybranych miastach magnackich na terenie przedrozbiorowego województwa podlaskiego i graniczących z nim ziem litewskich, a także porównanie badanych miast pod względem sanitarnym i zdrowotnym z miastami leżącymi na innych obszarach Korony. [...] Nie powstała dotąd monografia, która przedstawiałaby zaplanowane i wszechstronne działania właścicieli miast, zmierzające do poprawy warunków zdrowotnych i sanitarnych ówczesnej ludności. Niniejsza praca dostarcza informacji, które wypełniają istniejącą w historiografii lukę.

fragment *Wstępu*

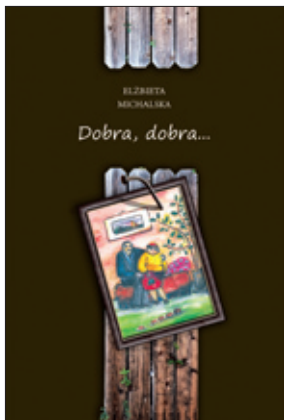


Agnieszka Drozdowska, **Kobiety w czasie pierwszej wojny światowej. Ziemie północno-wschodnie Królestwa Polskiego i Obwodu Białostockiego**
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Białystok 2018

Autorka omawia losy kobiet podczas konfliktu, który okazał się kamieniem milowym na drodze ku ich emancypacji. Badaczka koncentruje się na tym, jak w realiach kraju ogarniętego wojną odnajdywały się matki, żony, siostry i córki mężczyzn powołanych do armii carskiej. Agnieszka Drozdowska, opisując ich codzienne trudy, maluje obraz społeczeństwa Podlasia doby Wielkiej Wojny. Jest to obraz niejednorodny, złożony. Autorka przedstawia trudne realia okupacji, bieżącej oraz uczucia uczestników tychże zdarzeń: przerażenie, niepewność, wyobcowanie, poczucie bezradności, ale również wynikające z oddalenia od frontu spokój i beztrudność.

Książka wpisuje się w nurt badań mikrohistorycznych. Cenna dokumentacja, do której dotarła autorka, pochodzi z zasobów Archiwum Państwowego w Białymstoku oraz Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi.

Patryk Suchodolski



Elżbieta Michalska, **Dobra, dobra...**
Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku, Białystok 2019



Agnieszka Zajdowicz, **Na jeden oddech**
Wydawnictwo Mamiko, Nowa Ruda 2019



Michał Siedlecki, **Wrzące liście mandragory**
Wydawnictwo PRYMAT, Białystok 2019

„Elżbieta Michalska pisze o rzeczywistości. O tym jej wycinku, który sama poznała przebijając kartofle, przerzucając gnój, wypasając krowy, przysłuchując się szlachtownianom świń, doświadczając własnej odrębności w świecie, szukając indywidualnego języka dla wyrażenia tej odrębności. (...) O swoich doświadczeniach pisze obiektywnie, pisze sarkastycznie, pisze wściekle, pisze delikatnie. Tworzy swoistą ikonografię świata, który dla wielu przestał istnieć – oddzielony murami miast, półkami supermarketów, ekranami komputerów, wyświetlaczami smartfonów. (...) Wiersze Michalskiej to pocztówki z tego świata, który nie chce, nie może, nie odejść w przeszłość – znakomite, werystyczne, stroniące od stylizacji i językowych udziwnień”.

Prof. Roman Sabo-Walsh

Zbiór pięćdziesięciu dziewięciu wierszy, o których sama Autorka napisała: „(...) to obrazy mówiące o chwilach ważnych, które powodują, że zatrzymujemy się, wstrzymujemy oddech”. W najnowszym tomie Agnieszki Zajdowicz sfera materialna przeplata się z uczuciami, współczesność ze wspomnieniami, sprawy istotne z tymi z pozoru błahymi, a wszystko to składa się na codzienność. Sporo jest odnośników do najnowszej technologii i elementów (pop)kultury. Choć autorka tworzy teksty uniwersalne, porusza się w przestrzeni niedookreślonej, gdzieś tam odnaleźć możemy nazwy konkretnych ulic, miejscowości czy charakterystycznych miejsc (np. „Brama na Warszawskiej”, „neon Cechowej”, „w Białymstoku na Miłosza”, „Zabłudowskie haiku”, „przy Chodkiewicza”).

Jest w tych wierszach jakaś „miękość”, Czytelnik może się w nich zanurzyć, odpłynąć, choć nie będzie to podróż do krainy baśni. Raczej do świata odarte go ze złudzeń, gdzie wszystko nareszcie widać takim, jakim jest w rzeczywistości.

Justyna Sawczuk

W ostatnim czasie ukazał się tomik *Wrzące liście mandragory*, autorstwa naszego kolegi Michała Siedleckiego, pracownika Działu Naukowego Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Sam autor tak pisze we wstępie do tomu: *Czymże jest poezja? Wciąż zadaję sobie to na poły retoryczne pytanie. Pisząc swe wiersze, doznaję swoistego „nieczasu”. Wskazówki zegarów nagle nieruchomieją. Nie słyszę już ich bicia. Delektuję się blaskiem każdej spadającej gwiazdy. Śledzę kraterę na księżycu. W powietrzu roznosi się już tylko jej woń, a wszyscy ludzie mówią jej głosem. (...) Materia wszechświata rozmywa się, gdy kieruję na nią swe lekkie spojrzenie. Jestem zachwycony. W rozmowach z bliskimi nadużywam jej imienia. Te boskie litery stają się dla mnie prawieczne, mistyczne. Pieszczę je, zanurzam się w ich magicznej poświęcanej. Ziemia jest jej stopami, drzewa jej korpusem, a księżyc jej głową, i w tej potrójnej jedności, w tej nieskalanej materii pragnę się zanurzyć oraz skonać (...).*